

Sygn. akt I C 102/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 27 kwietnia 2016r.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący **SSR Agnieszka Ostrowska-Gołębek**

Protokolant Ilona Gołdyn

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2016r. w Oleśnicy sprawy

Przy udziale stron:

powód **K. K., A. K.**

pozwany **Towarzystwo (...) S.A. z/s
w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej **Towarzystwa (...) S.A. z/s w W.** na rzecz powódki **K. K.** kwotę **6.000,00 (sześć tysięcy 00/100) złotych** wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29.07.2013r. do dnia 31.12.2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 6.000,00zł od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo w stosunku do K. K. oddała;

III. oddała powództwo w stosunku do A. K.;

IV. odstępuje od obciążania powoda A. K. kosztami procesu;

V. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki K. K. kwotę 178,49zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje powódce K. K., aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Oleśnicy) kwotę 1.366,95zł tytułem wydatków budżetowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

VII. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Oleśnicy) kwotę 1.031,21zł tytułem wydatków budżetowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Z./

1. (...)

(...)

Sygn. akt I C 102/14

UZASADNIENIE

Powodowie K. K. oraz małoletni A. K., reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wnieśli pozew, w którym domagali się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 8500 złotych na rzecz powódki K. K. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 lipca 2013r. do dnia zapłaty oraz

kwoty 5000 złotych na rzecz powoda A. K. z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lipca 2013r. do dnia zapłaty, zasądzenia na rzecz powódki K. K. kwoty 430 złotych tytułem zwrotu kwoty za uszkodzony fotelik samochodowy wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 października 2013r. do dnia zapłaty, a także zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powodowie domagali się także ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku jakiemu uległa powódka.

W uzasadnieniu swojego żądania powodowie podali, iż w dniu 20 maja 2013r. we W. doszło do potrącenia pieszych K. K. oraz małoletniego A. K. wysiadających z samochodu osobowego marki V. o nr rej. (...). Kierujący samochodem marki S. (...) o nr rej. (...) - R. D. nienależycie obserwował pole jazdy, wskutek czego spowodował przedmiotowe zdarzenie. Pojazd, którym poruszał się sprawca był ubezpieczony u strony pozwanej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów. W wyniku wypadku powódka K. K. doznała urazu kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego, przewlekłego zespołu bólowego kończyny dolnej prawej, urazu brzucha oraz dolnej części grzbietu i miednicy. Powódka zmuszona była do noszenia kołnierza ortopedycznego, podlegała rehabilitacji oraz pozostawała na zwolnieniu lekarskim. Powód A. K. doznał z kolei urazu głowy oraz urazu psychicznego, stał się płaczący, nerwowy, budził się w nocy i częściej się moczył. Strona pozwana uznała roszczenie za słuszne odnośnie powódki K. K., ostatecznie wypłacając na jej rzecz kwotę 1500 złotych tytułem zadośćuczynienia i odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za szkodę osobową powoda. Zdaniem powódki wypłacona jej kwota nie spełnia kryteriów przewidzianych w art.445§1 k.c., biorąc pod uwagę zakres cierpień fizycznych i psychicznych jakich doznała na skutek przedmiotowego zdarzenia drogowego.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, iż przyjęła odpowiedzialność za zaistniałą szkodę i w toku postępowania likwidacyjnego przyznała powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 1500 złotych, odmawiając odszkodowania za obrażenia ciała małoletniemu powodowi. W ocenie strony pozwanej przyznana kwota tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia oraz stanowi sposób złagodzenia cierpień psychicznych i fizycznych powódki w związku ze zdarzeniem z dnia 20 maja 2013r. Ponadto, zdaniem strony pozwanej, powódka przyczyniła się w 50% do powstania swoich obrażeń ciała, gdyż, jak twierdzi sprawca zdarzenia, otworzyła drzwi swojego pojazdu już w momencie kiedy mijał jej samochód. Ponadto, w ocenie strony pozwanej, materiał dowodowy nie daje podstaw do postawienia tezy, iż uderzenie przez sprawcę wypadku nastąpiło w fotelik samochodowy, a tym samym, że w skutek zajścia u małoletniego powoda powstały obrażenia ciała. Pozwana zakwestionowała również żądanie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość, albowiem uszczerbek na zdrowiu powódki jest aktualny i nie ma podstaw przypuszczać, że w przyszłości wystąpią inne urazy związane z przedmiotowym zdarzeniem. Pozwana nie zgodziła się również z żądaniem zwrotu kosztów za uszkodzony fotelik samochodowy, brak jest bowiem w materiale dowodowym dokumentacji potwierdzającej fakt jego zniszczenia na skutek uderzenia przez sprawcę wypadku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 maja 2013r. we W. kierujący samochodem marki S. (...) o nr rej. (...) R. D. nie zachował należytej ostrożności i uderzył w stojącą tyłem do jezdni powódkę K. K., która w tym czasie wyciągała znajdującego się za siedzeniem kierowcy i przypiętego do fotelika samochodowego swojego syna-A. K., mającego wówczas 9 miesięcy. Właściciel pojazdu marki S. (...) posiadał zawartą umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów ze stroną pozwaną- Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W..

Na miejscu zdarzenia sprawca sporządził pisemne oświadczenie, w którym wskazał, iż uderzył w stojący na poboczu pojazd marki V., powodując uszkodzenie tylnych drzwi (wgniecenie blach pod klamką). Sprawca wskazał jednocześnie, iż uderzenie nastąpiło w trakcie wyciągania dziecka z auta i uderzenie to nastąpiło także w jego matkę K. K..

Dowód: oświadczenie sprawcy wypadku k -11-12, częściowo zeznania świadka R. D. k-75-76, zeznania powódki K. K. k-91.

Bezpośrednio po wypadku powód A. K. został przebadany w (...) Szpitalu (...), gdzie rozpoznano uraz głowy. Po wypadku w dniu 22 maja 2013r. powódka udała się do Szpitala w O., gdzie rozpoznano u niej powierzchowny uraz brzucha, dolnej części grzbietu i miednicy. Powódka nosiła kołnierz ortopedyczny przez trzy tygodnie. W trakcie badania powódka uskarżała się również na drętwienie lewej kończyny dolnej.

Powodowie A. K. oraz K. K. leczyli się we (...) ZOZ Przychodnia (...), poradnia neurologiczna.

W dniu 26 sierpnia 2013r. wykonano u powódki K. M. kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego, którym stwierdzono, iż kręgosłup ustawiony jest w prawidłowej lordozie, na (...) widoczne było uwtpuklenie tylnego zarysu krążka typu „bulging disc” modelujące worek oponowy, stwierdzono łagodne zmiany przeciążeniowe stawów międzykręgowych L4/L5 i L5/S1. Poza w/w zmianami obraz kręgosłupa i kanału kręgowego w odcinku lędźwiowym prawidłowy, widoczny odcinek rdzenia kręgowego i korzenie ogona końskiego bez zmian.

Powódka K. K. odbyła rehabilitację w Poradni (...) i (...).

Dowód: zaświadczenie lekarskie z dnia 22 maja 2013r. k-13, informacja dla lekarza kierującego k-15, wynik badania MR kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego k-17, skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne k-20, zaświadczenie k-21, informacja dla lekarza kierującego k-25, zeznania powódki K. K. k-90.

Pismem z dnia 29 maja 2013r. pełnomocnik powodów zgłosił szkodę osobową stronie pozwanej.

W dniu 26 lipca 2013r. strona pozwana wydała decyzję przyznającą powódce K. K. kwotę 1500 złotych tytułem zadośćuczynienia. Strona pozwana odmówiła przyznania odszkodowania za zniszczony fotelik z uwagi na brak udokumentowania zakresu jego uszkodzeń. Strona pozwana uznała, iż nie przysługuje odszkodowanie za obrażenia ciała u małoletniego A. K., w uzasadnieniu wskazano, iż brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie wyrządzenia krzywdy u małoletniego w związku ze zdarzeniem z dnia 20 maja 2013r. „strona pozwana wskazała, iż nie udowodniono, że na skutek w/w zdarzenia drogowego doszło do rozstroju zdrowia uzasadniającego naliczenie i wypłatę odszkodowania. Powódka odwołała się od niniejszej decyzji, jednakże strona pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Powódka odwołała się także od decyzji dotyczącej wysokości przyznanej na jej rzecz kwoty od ubezpieczyciela, przy czym i w tym przypadku strona pozwana nie zmieniła swojej decyzji.

Dowód: pismo z dnia 29 maja 2013r. k-27, decyzja o przyznaniu odszkodowania k-35, pismo z dnia 29 lipca 2013r. k-36, wezwanie do zapłaty k-37 i k-42, pismo z dnia 09 września 2013r. k-41, pismo z dnia 07 listopada 2013r. k-46-47.

Powódka K. K. wydatkowała na fotelik samochodowy sumę 430 złotych.

Dowód: paragon fiskalny k-43.

Po wypadku powódka uskarża się na dolegliwości bólowe pleców, w szczególności przy większym wysiłku fizycznym. Jej syn-A. K. stał się dzieckiem bardziej nerwowym, niespokojnym, rozdrażnionym, nie chciał siedzieć w foteliku samochodowym, bał się jeździć autem. Przez jakiś czas powódka zaniechała poruszania się samochodem wraz z dzieckiem, później fotelik został zamontowany w innym miejscu-przodem do kierunku jazdy. Po wypadku, z uwagi na karmienie dziecka piersią, powódka mogła zażywać tylko „Apap”. Nie mogła nosić dziecka, zmuszona była prosić o pomoc swoją mamę. Po odbytej rehabilitacji ustąpiło drętwienie nogi i bolesność kręgosłupa.

Dowód: zeznania powódki K. K. k-91.

W toku postępowania opracowana została opinia przez biegłych lekarzy neurologa M. D. oraz psychiatrę E. S. (1) na okoliczność zakresu obrażeń odniesionych przez powodów na skutek wypadku z dnia 20.05.2013r., czy odniesione obrażenia skutkują trwałym lub długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu fizycznym i psychicznym powodów, jeśli tak, to w jakiej wysokości, ustalenie dalszych mogących w przyszłości wystąpić skutków wypadku. W swojej opinii z dnia 07 maja 2015r. biegli sądowi z zakresu neurologii oraz psychiatrii rozpoznali u powódki K. K. cechy zaburzeń procesów i funkcji psychicznych przybierające obraz kliniczny przebytej łagodnej reakcji adaptacyjnej w postaci lęku izolowanego do sytuacji zbliżonej do okoliczności urazu-niepokój podczas uczestnictwa w ruchu drogowym, szczególnie podczas parkowania. Ze specjalistycznego punktu widzenia brak jest danych do diagnozowania znaczących orzecznico objawów przebytego stresu pourazowego, ponieważ dokuczliwość skutków zdarzenia jest niewielka, na co wskazuje zebrany wywiad, badania i brak poczucia potrzeby terapii. Niepokój podczas jazdy przeminął, nie wpłynął na zdolność do opieki nad dzieckiem, matką, nie pogorszył relacji małżeńskiej, nie wpłynął na plany rozwoju osobistego i powrotu do pracy zawodowej. Biegły z zakresu neurologii wskazał, iż dolegliwości somatyczne powodują ograniczenia- stan po stłuczeniu kręgosłupa w odcinku lędźwiowo-krzyżowym, pourazowy zespół korzeniowy lędźwiowo-krzyżowy lewostronny, podmiotowo bez ubytków neurologicznych, co pozwala na przyjęcie 3% obecnie uszczerbku długotrwałego, uwzględniając wagę dolegliwości, których doświadcza powódka w związku z wypadkiem z dnia 20 maja 2013r. Uszczerbek ten może ustąpić po dalszej okresowej rehabilitacji i utrzymywaniu aktywnego trybu życia, rokowania na przyszłość są pomyślne. W zakresie specjalizacji reprezentowanych przez biegłą psychiatrę nie stwierdzono uszczerbku na zdrowiu, uwzględniając wagę dolegliwości, jakich obecnie doświadcza powódka w związku z wypadkiem z dnia 20 maja 2013r., nie spełniały one wyśrubowanych kryteriów trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, z którymi mamy do czynienia w sytuacjach, gdy w organizmie człowieka powstanie trwałe, nie rokujące poprawy uszkodzenie organu, narządu lub układu polegające na fizycznej utracie tego organu, narządu lub układu lub trwałe upośledzenie jego funkcji. Biegli podnieśli, iż uwzględniając wagę dolegliwości, których doświadczała powódka w związku ze zdarzeniem, ich znikome nasilenie, przemijający charakter i fakt, że nie ograniczają jej funkcjonowania i nie zmniejszają jej perspektyw życiowych, to należy przyjąć, iż rokowanie wskazuje na dalszą stopniową poprawę stanu zdrowia powódki, a także brak jego pogorszenia w przyszłości. Nadto nie istniała konieczność opieki osób trzecich, ani też podjęcia leczenia u psychiatrii czy psychoterapii.

Odnośnie badanego powoda A. K. biegłe rozpoznały u niego cechy zaburzeń procesów i funkcji psychicznych przybierające obraz kliniczny przebytej łagodnej reakcji adaptacyjnej w postaci lęku izolowanego do sytuacji zbliżonej do okoliczności urazu-niepokój podczas uczestnictwa w ruchu drogowym, szczególnie podczas parkowania. Ze specjalistycznego punktu widzenia brak danych do diagnozowania znaczących orzecznico objawów przebytego stresu pourazowego, dokuczliwość skutków znaczenia jest niewielka, na co wskazuje obserwacja, zebrany wywiad od powoda i jego matki oraz badanie. Zdaniem biegłych przeminął niepokój występujący w przeszłości podczas jazdy samochodem i wypinania z fotelika wraz ze zmianą jego lokalizacji i naturalnym rozwojem dziecka. Zdaniem biegłych powód swobodnie i spontanicznie nawiązuje relacje, nie ujawnia lęków. Dolegliwości somatyczne, w aspekcie ocenianym przez biegłego neurologa, nie powodują doznań bólowych, czy ograniczeń sprawności. Dolegliwości emocjonalno-psychiczne, w aspekcie ocenianym przez biegłego psychiatrę nie powodują ograniczeń. Biegłe w zakresie reprezentowanych specjalizacji nie stwierdziły uszczerbku na zdrowiu, uwzględniając brak dolegliwości i odchyłeń od stanu prawidłowego w badaniu. Ponadto uwzględniając wagę dolegliwości, których doświadczał małoletni powód w związku z wypadkiem, ich znikome nasilenie, przemijający charakter i fakt, że nie pozostawiły one żadnych następstw, pozwala przyjąć, iż rokowanie wskazuje na dalszy prawidłowy rozwój powoda, biegłe nie przewidują jego pogorszenia, nadto nie było konieczności osób trzecich, ani też podjęcia leczenia u psychiatrii czy psychoterapii.

W sprawie została opracowana opinia przez biegłego oropedę traumatologa P. K. (1) na okoliczność wskazania jakich urazów doznała powódka na skutek zdarzenia z dnia 20 maja 2013r., jak te urazy wpłynęły na stan zdrowia powódki i jaki jest procentowy uszczerbek na zdrowiu na skutek doznanych obrażeń ciała.

Biegły po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną oraz po zbadaniu powódki stwierdził, iż powódka na skutek zdarzenia komunikacyjnego doznała stłuczenia okolicy lędźwiowej tułowia i miednicy z wtórnym zespołem bólowym

odcinka lędźwiowego kręgosłupa oraz stawu biodrowego lewego. W związku z powyższym biegły ustalił długotrwały 3 % uszczerbek na zdrowiu powódki, podając jednocześnie, iż w chwili obecnej nie stwierdza się objawów trwałych następstw przebytego urazu i biorąc pod uwagę okres od przebytego urazu nie należy spodziewać się pojawienia ich w przyszłości, ponadto dolegliwości, które zgłaszała powódka K. K. w okresie okołourazowym pozostawały w związku przyczynowym z przebytn urazem.

Dowód: opinia biegłych P. K. k-114, E. S. i M.D. k-97.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie było, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 20 maja 2013r., a podstawą jej odpowiedzialności jest art.436§1 k.c. Powodowie K. K. oraz małoletni A. K. domagali się zapłaty przez stronę pozwaną na ich rzecz dalszego zadośćuczynienia w myśl art.445 k.c., nadto ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość względem powódki K. K. za skutki wypadku jakiemu uległa poszkodowana oraz zwrotu kwoty 430 złotych tytułem kosztów uszkodzonego fotelika dziecięcego.

W orzecznictwie ugruntował się aprobowany w piśmiennictwie pogląd, opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w art.445§1 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 czerwca 1968r. , I PR 175/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37 oraz uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 08 grudnia 1973r. , III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145). Ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze zarówno rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia. W zakres pojęcia szkody niemajątkowej wchodzi ponadto doznawane przez poszkodowanego cierpienia psychiczne, związane z doznany bólem, zeszpeceniem, niemożnością uprawiania określonej działalności, wyłączeniem z normalnego życia. Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że Sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Nie można przy tym posługiwać się szablonami, lecz należy uwzględniać wszystkie okoliczności danej sprawy, nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, tryb jego dotychczasowego życia, udaremnione przez wypadek plany na przyszłość przed zdarzeniem wyrządzającego szkodę, utrata możliwości awansu zawodowego, korzystanie z rozrywek, czy poczucie bezradności. Wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia”, w tym znaczeniu, że powinna być-przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego-utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadającym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00). Ponadto w orzecznictwie wskazuje się, że zadośćuczynienia nie należy traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (wyrok SN z dnia 09 lutego 2000 r., III CKN 582/98).

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym dokumentacja medyczna, a w szczególności opinia biegłych sądowych z zakresu psychiatrii, neurochirurgii, ortopedii-traumatologii, jak i zeznania samej powódki K. K. pozwalały na uznanie, że rozmiar cierpień powódki w następstwie zdarzenia z dnia 20 maja 2013 r. nie został w całości uwzględniony przez stronę pozwaną i nie odpowiada dotychczas wypłaconej kwocie 1500 złotych.

Opracowana w sprawie opinia przez biegłych lekarzy sądowych P. K. (1), M. D. oraz E. S. (1) jednoznacznie pozwoliła na ustalenie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy wypadkiem komunikacyjnym, jakiemu uległa powódka i doznany w jego wyniku urazami fizycznymi i psychicznymi. Biegli z zakresu ortopedii-traumatologii oraz neurologii po analizie dokumentacji medycznej zawartej w aktach sprawy, dokumentacji przedstawionej przez powódkę, wywiadu chorobowego i badania powódki uznali 3% długotrwały uszczerbek na zdrowiu poszkodowanej. Ponadto biegli sądowi z zakresu neurologii oraz psychiatrii rozpoznali u powódki K. K. cechy zaburzeń procesów

i funkcji psychicznych przybierające obraz kliniczny przebytej łagodnej reakcji adaptacyjnej w postaci lęku izolowanego do sytuacji zbliżonej do okoliczności urazu-niepokój podczas uczestnictwa w ruchu drogowym, szczególnie podczas parkowania. Jednocześnie biegli zaznaczyli, iż ze specjalistycznego punktu widzenia brak jest danych do diagnozowania znaczących orzecznico objawów przebytego stresu pourazowego, ponieważ dokuczliwość skutków zdarzenia jest niewielka, na co wskazuje zebrany wywiad, badania i brak poczucia potrzeby terapii. Niepokój podczas jazdy przeminął, nie wpłynął na zdolność do opieki nad dzieckiem, matką, nie pogorszył relacji małżeńskiej, nie wpłynął na plany rozwoju osobistego i powrotu do pracy zawodowej. Biegły z zakresu neurologii wskazał, iż dolegliwości somatyczne powodują ograniczenia- stan po stłuczeniu kręgosłupa w odcinku lędźwiowo-krzyżowym, pourazowy zespół korzeniowy lędźwiowo-krzyżowy lewostronny, podmiotowo bez ubytków neurologicznych. W zakresie specjalizacji reprezentowanych przez biegłą psychiatrę nie stwierdzono uszczerbku na zdrowiu, uwzględniając wagę dolegliwości, jakich obecnie doświadcza powódka w związku z wypadkiem z dnia 20 maja 2013r., nie spełniały one wyśrubowanych kryteriów trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, z którymi mamy do czynienia w sytuacjach, gdy w organizmie człowieka powstanie trwałe, nie rokujące poprawy uszkodzenie organu, narządu lub układu polegające na fizycznej utracie tego organu, narządu lub układu lub trwałe upośledzenie jego funkcji. Biegli podnieśli, iż uwzględniając wagę dolegliwości, których doświadczała powódka w związku ze zdarzeniem, ich znikome nasilenie, przemijający charakter i fakt, że nie ograniczają jej funkcjonowania i nie zmniejszają jej perspektyw życiowych, to należy przyjąć, iż rokowanie wskazuje na dalszą stopniową poprawę stanu zdrowia powódki, a także brak jego pogorszenia w przyszłości.

Biegły P. K. (1) z zakresu ortopedii-traumatologii wskazał natomiast, iż w chwili obecnej nie stwierdza się objawów trwałych następstw przebytego urazu i biorąc pod uwagę okres od przebytego urazu nie należy spodziewać się pojawienia ich w przyszłości.

Zdaniem Sądu zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż skutkiem zdarzenia z dnia 20 maja 2013r. były cierpienia fizyczne poszkodowanej. Jak wynika bowiem z zeznań powódki K. K. nadal odczuwa ona skutki wypadku drogowego. Powódka uskarża się na dolegliwości bólowe pleców, w szczególności przy większym wysiłku fizycznym. Ponadto po wypadku powódka nie mogła nosić dziecka, zmuszona była prosić o pomoc swoją mamę, a biorąc pod uwagę, iż dziecko miało wówczas niecały rok i wymagało intensywnej opieki ze strony swojej matki (noszenie na rękach, karmienie piersią) istniejące dolegliwości ze strony kręgosłupa tym bardziej były dla powódki uciążliwe i stanowiły dla niej duży dyskomfort oraz ograniczenie w życiu codziennym.

W przedmiotowej sprawie zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę orzeczone przez biegłych sądowych 3% uszczerbek na zdrowiu powódki, zakres cierpień jakich powódka doznała bezpośrednio po wypadku, w trakcie leczenia, jak i obecnie, uprzedni stan zdrowia oraz wiek poszkodowanej wskazywały na konieczność orzeczenia dodatkowej kwoty tytułem zadośćuczynienia -6.000,00 złotych. Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki wypadku jakiemu uległa powódka. Z opinii biegłych jednoznacznie wynika, iż rokowania na przyszłość są pomyślne, co więcej, jak wskazała biegła neurolog, ustalony uszczerbek na zdrowiu może ustąpić po dalszej okresowej rehabilitacji i utrzymywaniu aktywnego trybu życia. Sąd nie uwzględnił roszczenia powódki w zakresie zwrotu należności za zniszczony fotelik samochodowy. Powódka dostarczyła paragon potwierdzający fakt jego zakupu na kwotę 430 złotych, brak jest natomiast w aktach sprawy dowodu potwierdzającego jego uszkodzenie czy też całkowite zniszczenie na skutek wypadku z dnia 20 maja 2013r. Zgodnie z art.6 k.c. powódka winna udowodnić ten fakt, tymczasem w aktach sprawy nie ma dokumentacji fotograficznej potwierdzającej okoliczność, iż doszło do zniszczenia fotelika, na którym w czasie zdarzenia przebywał małoletni.

Sąd jednocześnie nie podzielił argumentacji strony pozwanej o częściowym przyczynieniu się powódki K. K. do zaistniałego wypadku (na poziomie 50%). Sąd dał wiarę zeznaniom w/w poszkodowanej, albowiem były one spontaniczne i rzeczowe. Powódka w sposób przekonujący opisała jak przebiegało przedmiotowe zdarzenie, sposób zachowania sprawcy, który w pisemnym oświadczeniu sporządzonym na miejscu zdarzenia przyznał się do jego spowodowania, wskazując w nim, iż uderzenie nastąpiło w fotelik samochodowy z dzieckiem i jego matkę-powódkę. Tymczasem na rozprawie świadek R. D. wskazał, iż uderzenie w pojazd powódki nastąpiło w chwili, gdy otworzyły się nagle drzwi od jej auta i to wówczas gdy poszkodowana była usytuowana przodem do samochodu sprawcy z rękami

spuszczonymi do dołu. W ocenie Sądu takiemu przebiegowi zdarzenia jak opisał to w swoich zeznaniach świadek R. D. przeczą chociażby obrażenia ciała, których powódka doznała, potwierdzonych dołączoną do akt sprawy dokumentacją medyczną (zaświadczenie lekarskie z dnia 22 maja 2013r.), co zdaniem Sądu, nie pozwala uznać tych twierdzeń za zasadne. Ponadto świadek nie był w stanie wyjaśnić w jaki sposób doszło do tak gwałtownego i nagłego otwarcia drzwi w samochodzie powódki, podczas gdy poszkodowana zeznała, iż do uderzenia doszło, gdy wyciągała syna z fotelika, a więc drzwi w jej pojeździe musiały być już wcześniej otwarte. Zdaniem Sądu zeznania w/w świadka nie zasługują na wiarę, a tym samym brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia przyczynienia się poszkodowanej do zdarzenia komunikacyjnego i to na poziomie 50%.

Sąd natomiast oddalił powództwo w stosunku do małoletniego powoda. Jak wynika bowiem z opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii oraz psychiatrii u badanego powoda A. K. biegłe rozpoznały cechy zaburzeń procesów i funkcji psychicznych przybierające obraz kliniczny przebytej łagodnej reakcji adaptacyjnej w postaci lęku izolowanego do sytuacji zbliżonej do okoliczności urazu-niepokój podczas uczestnictwa w ruchu drogowym, szczególnie podczas parkowania. Ze specjalistycznego punktu widzenia brak danych do diagnozowania znaczących orzecznictwo objawów przebytego stresu pourazowego, dokuczliwość skutków znaczenia jest niewielka, na co wskazuje obserwacja, zebrany wywiad od powoda i jego matki oraz badanie. Zdaniem biegłych przeminął niepokój występujący w przeszłości podczas jazdy samochodem i wypinania z fotelika wraz ze zmianą jego lokalizacji i naturalnym rozwojem dziecka. Ponadto powód swobodnie i spontanicznie nawiązuje relacje, nie ujawnia lęków. Dolegliwości somatyczne, w aspekcie ocenianym przez biegłego neurologa, nie powodują doznań bólowych, czy ograniczeń sprawności. Dolegliwości emocjonalno-psychiczne, w aspekcie ocenianym przez biegłego psychiatrę nie powodują ograniczeń. Biegłe w zakresie reprezentowanych specjalizacji nie stwierdziły uszczerbku na zdrowiu, uwzględniając brak dolegliwości i odchyień od stanu prawidłowego w badaniu. Ponadto uwzględniając wagę dolegliwości, których doświadczał małoletni powód w związku z wypadkiem, ich znikome nasilenie, przemijający charakter i fakt, że nie pozostawiły one żadnych następstw, pozwala przyjąć, iż rokowanie wskazuje na dalszy prawidłowy rozwój powoda, biegłe nie przewidują jego pogorszenia, nadto nie było konieczności osób trzecich, ani też podjęcia leczenia u psychiatry czy psychoterapii.

Z powyższych względów Sąd nie znalazł podstaw do przyznania na rzecz małoletniego powoda A. K. żądanej kwoty tytułem zadośćuczynienia, uznając w tym zakresie opinię biegłych za wyczerpującą, obiektywną i jasną.

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art.100 k.p.c. (koszty powódki: 696,50 zł, 500 zł, 2400 zł, łącznie 3596,50 złotych, koszty strony pozwanej to kwota 2400 zł, powódka wygrała w 43%, strona pozwana w 57%). Jednocześnie w zależności od stopnia przegrania sprawy przez każdą ze stron Sąd obciążył ją obowiązkiem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa-kwota 2398,16 złotych. Sąd postanowił od odstąpieniu od obciążania powoda A. K. obowiązkiem uiszczania kosztów postępowania w związku z oddaleniem powództwa w całości (art.102 k.p.c.), uznając, iż brak jest okoliczności uzasadniających obciążenie tymi kosztami małoletniego, które w części (w zależności od stopnia przegrania sprawy) zobligowana będzie ponieść powódka K. K..